

# „Halka” na pięćdziesięciolecie

Teatr Wielki wchodzi w nowy sezon premierą „Eugeniusza Oniegina”, a w styczniu zaprosi widzów do świętowania podwójnego jubileuszu.

**IZABELLA ADAMCZEWSKA**

Pod koniec 1966 roku Opera Łódzka dostała budynek na placu Dąbrowskiego i nową nazwę. Z tej okazji na scenę Teatru Wielkiego powróci „Halka” Moniuszki. - Pomyśl, żeby uczcić jubileusz wprowadzeniem tego tytułu, podsunęli nam artyści seniorzy. Powiedzieli, że chcieliby jeszcze raz zobaczyć w Teatrze Wielkim właśnie „Halkę” - mówi dyrektor naczelny Paweł Gabara.

Spektakl wyreżyseruje Jarosław Kilian, kierownictwo muzyczne objął Wojciech Rodek.

Trwają próby do pierwszej premiery sezonu. „Eugeniusza Oniegina” Piotra Czajkowskiego i Konstantego Szymanowskiego reżyseruje Paweł Szkotak, który po raz trzeci mierzy się z operą. - Tematem „Eugeniusza Oniegina” jest wielka miłość na tle wielkiej historii. Mój pomysł interpretacyjny jest taki, że dwa pierwsze akty rozgrywają się w Rosji przedrewolucyjnej, trzeci natomiast już po 1917 roku. To będzie retrospektywa z punktu widzenia starego Oniegina, który przypomina sobie, jak to było, kiedy przed wojną świat był jeszcze uporządkowany - zapowiada reżyser. - Moja interpretacja jest śmiała, ale uzasadniona. W dziesiątym rozdziale dzieła, zniszczonym przez cenzurę, główny bohater dożywa do powstania dekabrystów.

Kierownictwo muzyczne objął Wojciech Rodek. Premiera - 29 października.

2 grudnia dyrekcja Teatru Wielkiego i organizatorzy Tansman Fe-



**Paweł Gabara, dyrektor Teatru Wielkiego, o planach łódzkiej opery opowiadał w niecodziennej scenerii - na dachu teatru**

stivalu zaproszą na światową prapremierę opery komicznej Aleksandra Tansmana „Złote runo” w formie inscenizowanego koncertu. W kwietniu do repertuaru wejdzie opera barokowa. „Semele” George’a Friedricha Haendla to koprodukcja planowana z Akademią Muzyczną i Akademią Sztuk Pięknych. Dyrygować będzie Marcin Wolański, dekoracje i kostiumy przygotuje Izabela Stronias. Wystąpią studenci AM.

W marcu miłośnicy baletu obejrzą widowisko taneczne - „Lamaile” Macieja Pawłowskiego. - Spektakl rodzinny, w który angażujemy młodzież. Z przedstawienia będzie się można sporo dowiedzieć o kosmosie. Współpraca z naszym sąsiadem EC1 zapewni dodatkowy walor inscenizacyjny - zapowiada Wojciech Rodek, dyrektor artystyczny Teatru Wielkiego.

Na zakończenie sezonu, 17 czerwca, zespół baletowy wystąpi w „Spartakusie” Arama Chaczaturiana. - Po raz pierwszy w Łodzi będzie można obejrzeć ten jeden z najlepszych baletów - mówi Wojciech Rodek. - To dzieło wymagające nie tylko dla tancerzy, również muzycznie. Podnosimy poprzeczkę, żeby nasi artyści mieli szansę na rozwój.

„Spartakus” znajdzie się w programie XXIV Łódzkich Spotkań Baletowych. - Szczegółów jeszcze nie zdradzimy, ale ta edycja zapowiada się bardzo atrakcyjnie - dodaje Gabara. - Finalizujemy jeszcze jeden kontrakt. W czerwcu wystąpi w Łodzi jedna z największych gwiazd operowych.

W ubiegłym sezonie ogłoszono konkurs na operę o Łodzi pod tytułem „Człowiek z Manufaktury”. Na zgłoszenia uczestników organizatorzy czekają do 6 października. - Premierę planujemy na jesień 2018 roku. Później, wiosną, przygotowany zostanie występ plenerowy na rynku Manufaktury - opowiada Krzysztof Korwin-Piotrowski, pomysłodawca konkursu. - Chcemy, żeby wybór miał charakter społeczny. W styczniu publiczność będzie miała okazję usłyszeć trzy wybrane przez nas fragmenty. W czerwcu zaprezentowane zostaną pierwsze akty dwóch kompozytorów. Zwycięzca dostanie 45 tys. zł.

W jury zasiądą m.in. Krzysztof Penderecki, Joanna Wnuk-Nazarowa (dyrektor Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach) i Elżbieta Penderecka (prezes Stowarzyszenia im. Beethovena). Libretto pisze Małgorzata Sikorska-Miszczuk. ●